

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu mies. zł. 2'40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2'40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—		Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 14, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	--	--	--	------------------------------	--

DALSZY KROK.

Przez tyle lat nie doceniałyśmy znaczenia morza dla mocarstwowości Polski, nie rozumiełyśmy, że bez morza, bez idei morskiej w narodzie nie może być potęgi. To też, kiedy odzyskałyśmy dostęp do morza, z całą energią i z całym entuzjazmem zabraliśmy się do pracy, by możliwie prędko odrobić zaległości, by okazać, że Polacy rozumieją i kochają swe morze.

Nic dziwnego, że w tych warunkach polska ekspansja morska wzrasta z roku na rok a nasze osiągnięcia w tej dziedzinie nie tylko budzą słuszną dumę w naszych sercach, ale imponują obcym.

I oto poczyniono w tej dziedzinie nowy krok. Zgodnie z zapowiedzią Linie żeglugowe Gdynia—Ameryka dokonały ostatnio zamówienia dwóch nowych pasażersko-towarowych transatlantyków, przeznaczonych do obsługi istniejącej już linii Gdynia—Południowa Ameryka.

Będą one miały długość ok. 145 metrów, szerokość ok. 21 m. Pojemność ok. 11.500 tonn rej. brutto. Każda jednostka będzie miała urządzenia dla przewozu ok. 1000 pasażerów oraz pięć ładowni i przystosowane do przewozu niektórych masowych towarów międzypokłady. Jedna z ładowni będzie izolowana i zaopatrzona w urządzenia chłodnicze dla przewozu mięsa, owoców itd. Jeden z transatlantyków ma być gotów już w październiku 1938 r., drugi będzie gotów w maju 1939 r.

Zamówienie dwóch nowych transatlantyków uważamy za wydarzenie wielkiej wagi dla rozwoju naszej żeglugi handlowej. Z chwilą rozpoczęcia ich budowy będziemy mieli — razem z dwoma budowanymi w Finlandii frach towcami średniej wielkości — cztery nowoczesne jednostki w budowie. Z chwilą zaś rozpoczęcia przez nie pracy flota polska zostanie poważnie zwiększona i zmodernizowana.

Faktem jest bowiem, że w obecnej chwili zaledwie część całości obrotów towarowych naszych portów jest obsługiwana przez polską banderę, reszta ładunków idzie na statkach obcych. Zmopolizowanie w rękach obcych armatorów obsługi polskich portów nie tylko często zmniejsza zdolność konkurencyjną naszego eksportu, lecz również ciąży poważnie na naszym bilansie płatniczym. Brak dostatecznie rozbudowanej własnej floty powoduje coraz częściej dla kraju stratę kilkudziesięciu mil. zł.

W tych warunkach intensywna jej rozbudowa staje się nakazem chwili. Za rozbudową taką przemawia również osiągnięte już przez nas doświadczenie na polu żeglugowym. Flota polska, chociaż niewielka, dzięki wysokim zaletom technicznym taboru okrętowego, odnowionego w ostatnich czasach oraz sprawnej organizacji handlowej, potrafiła sobie na szlakach, które obsługuje wyrobić dobre imię i zwiędę przetrwać panującą dziś depresję handlu morskiego. Wystarczy wspomnieć, że przewozy polskich linii regularnych ulegają z roku na rok poprawie zarówno pod względem ilości przewożonych ładunków jak i wartości. Również stały postęp wykazują nasze linie pasażersko-emigracyjne do Kanady, Stanów Zjednoczonych i Palestyny.

Sprawa doprowadzenia naszej floty handlowej do stanu, który gwarantowałby faktyczną niezależność naszego handlu zagranicznego, wysuwa się na czoło najważniejszych zagadnień naszej polityki morskiej. A.

Wielka debata o szkolnictwie.

Warszawa, 11 marca. (PAT.) Wczorajsze plenarne posiedzenie Senatu poświęcone było rozprawie nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Sprawozdawca sen. Ehrenkreutz zaznaczył, że wydatki tego resortu, chociaż są największe po wydatkach Ministerstwa Spraw Wojskowych, są jednak zupełnie niewystarczające wobec bardzo licznych braków, jakie mamy we wszystkich dziedzinach tego resortu.

Obok braku środków finansowych cechą tego ministerstwa jest obecnie głęboka przemiana, jaka się zaznacza w zasadach wychowania i wykształcenia. Obok reformy szkolnictwa powszechnego i średniego, zbliżamy się także do pewnej reformy nauczania w szkołach wyższych i w organizacji studiów. Poza tym stoi przed nami zadanie zagospodarowania naszego dorobku kulturalnego i odpowiedniego umieszczenia tych cennych zabytków i zbiorów. Ażeby sprostać tym zadaniom potrzebna jest wewnętrzna harmonia. Nie może być wśród tych, którzy mają wychowywać młode dusze zbyt wielkich sprzeczności, targów i starć. Tymczasem jesteśmy niejednokrotnie świadkami harców, wyprawianych właśnie przez tych ludzi, którzy mają drugim nieść kulturę. Brak powagi i autorytetu jest bardzo szkodliwym objawem w dziedzinie wychowania i nauczania. Co roku prawie widzę — oświadcza mówca — bardzo charakterystyczne zjawisko. Zdarza mi się jechać pociągiem, do którego wsiadają rekruci. Kto tego nie widział, nie może sobie wyobrazić, co się tam dzieje. Zdałoby się, że ci ludzie wylecieli z jakiegoś domu szaleńców: krzyczą, biją się, wrzeszczą. Potem z tego rekruta robi się do skonały żołnierz, mający poszanowanie dla przełożonych i umiejący się zachować. Pragnąłbym, ażeby w dziedzinie dyscypliny wewnętrznej, duchowej można osiągnąć takie same rezultaty w życiu szkolnym — zakończył sen. Ehrenkreutz.

Sen. Beczkowicz poświęca swe przemówienie zagadnieniom wychowawczym. Wskazuje, że dziś często szkoła jest jedynym środowiskiem wychowawczym dla dziecka, dla którego dom rodzinny nie może nim być. Kto więc buri autorytet nauczyciela, podważa podstawę wychowania publicznego.

Sen. Chrzanowski rozważając problem młodzieżowy, dochodzi do wniosku, że młodzież przeważnie nie zna dostatecznie historii Narodu polskiego. Ci, którzy w czasach niewoli uczyli się w tajnych kółkach historii pod kątem grozy anachizii, lepiej ją poznali niż ich synowie, którzy uczą się historii w szkołach dzisiejszych. Uczono młodzież tylko o dawnej świetności wielkiej Polski, bez wzbudzania poszanowania dla posłuchu, bez przejścia jej troską o przyszłość państwa.

Trzeba położyć nacisk na naukę historii w szkole średniej i w uniwersytetach znaleźć czas na obowiązkowe wykłady z historii, które zachęca młodzież do poznawania potrzeb narodu i państwa i wielkich zagadnień nauki.

Wicemarszałek prof. Makowski obszernie omawia sprawę reformy studiów uniwersyteckich w szczególności prawniczych.

Sen. prof. Michałowicz dłuższy usłuch swych wywodów poświęca odpowiedzi na przemówienie sen. Petrażyckiego, wygłoszone na jednym z o-

statnich posiedzeń Senatu, a dotyczących zagadnień młodzieżowych.

Dzisiejsze walki — oświadcza mówca — są momentem przejściowym, który zastąpią walki na tle nieokreślonych namiętności. Czy sen. Petrażycki, jako wojskowy, mający poczucie dyscypliny i jako prawnik, mający poczucie sprawiedliwości, uważa za normalny objaw fakt, że studenci jednego wydziału piszą w rozrzuconych ulotkach o profesorze innego wydziału w wyrazach takich, że ani sen. Petrażycki, ani ja przytoczyć ich w tej Izbie nie możemy, czy normalnym jest fakt, że studenci prawa urządzają parodię sądu nad swoimi władzami, obfitującą w takie szczegóły, których ani sen. Petrażycki, ani ja powtórzyć tu nie zechcemy. Mówiłem, że w młodzieży drzemią siły szlachetne, które trzeba wydobywać na powierzchnię. Praca nad organizacją tych sił pod hasłem obronności Państwa jest prowadzona przy moim udziale.

Sen. Marian Malinowski zajmuje się zagadnieniem szkolnictwa rolniczego, stojąc na stanowisku, że szkoły rolnicze nie mogą sprowadzać swojego programu tylko do wiedzy zawodowej, należy podnosić lud drogą wiedzy ogólnej obok zawodowej.

Sen. Seib zajmując się warunkami pracy nauczyciela, podkreśla, że ostatnimi czasy jesteśmy świadkami wzmożonych ataków na Związek Nauczycielstwa polskiego, którego dorobek w dziedzinie pracy obywatelskiej należy uszanować.

Sen. ks. Łobodycz wysuwa szereg postulatów odnośnie szkolnictwa ukraińskiego.

Sen. Zbierski jest zdania, że stosunki władz ze szkołą muszą być oparte na poczuciu spokoju, wzajemnym zaufaniu i szacunku. Obecny pan minister wniósł w stosunki szkolne spokój, chodzi jednak jeszcze o utrwalenie zaufania i wzajemnego szacunku.

Mówiąc o prądach ideowych wśród młodzieży szkół średnich, sen. Zbierski zauważa, że młodzież ta nienawidzi obecnej polskiej nędzy, a pragnie żyć w dostatku na skalę życia kulturalnego. Stąd płynie jej siła żywotna i to jest jej tarczą przeciwko komunizmowi. Cała młodzież stoi na gruncie jedności na rodowej i zdrowego nacjonalizmu i to zarówno ci ze strazy przedniej, jak i ci, którzy mają sympatię dla obozu narodowego. Dzięki temu wszyscy stali się sobie bliscy. Ideologia państwowa wśród młodzieży nie zbankrutowała, choć organizacje, które miały ją realizować, zawiadły. Kto się przyjrzał do-

kładnie młodzieży, zobaczył jak głęboko w niej tkwi ideologia Marszałka Piłsudskiego.

Sen. Radziwiłł sądzi, że pieniądze na oświatę i na wymiar sprawiedliwości można znaleźć, gdyż państwo wydaje niekiedy na cele mniej ważne. Przechodząc do charakterystyki młodzieży i opinii, wypowiedzianych o niej w dyskusjach parlamentarnych, mówca utrzymuje, że nie należy oceniać młodzieży w sposób krańcowy, a nadto, że wina za niektóre niepomysłne skutki nie leży tylko po stronie młodzieży. Całe starsze społeczeństwo wносиło do szkoły wyższej, a nawet średniej politykę.

Sen. Siedlecki uważa, że zarówno duch czasu jak i instynkt samozachowawczy narodu nakazuje podciągnięcie ludności całego państwa w jednolity i wysoki poziom cywilizacji i kultury. Stan ten można osiągnąć tylko przez szkołę.

Sen. Kudelska podnosiła potrzebę wprowadzenia nadal akcji oświaty pozaszkolnej i wykazywała dobroczynne jej skutki.

Sen. Jastrzębowski wysunął potrzebę otoczenia większą opieką sztuki, widząc w niej wartość niezbędną dla państwa, tak jak jest nauka i wojsko.

Sen. Dobaczewski porusza sprawy kultury, nauki i sztuki, wypowiadając się za uprzeczeniem dóbr kulturalnych i udostępnieniem ich całemu narodowi, a nie tylko pewnym ośrodkom ze stolicą na czele. Akcja taka musi być zespolona w jeden plan generalny, realizowana w oparciu o większe ośrodki i różniczkowana w stosunku do poszczególnych dzielnic przy użyciu środków takich, jak biblioteki gminne, wystawy objazdowe, radio itd.

Sen. Miklaszewski szeroko rozważa zagadnienie młodzieży, utrzymując m. in., że warunki wychowania młodzieży są obecnie lepsze niż za czasów niewoli.

Na zakończenie dyskusji przemówił p. Minister W. R. i O. P. Świętosławski, oświadczając m. in.:

Na skromnym odcinku kierownika resortu oświaty mogę oświadczyć, że uczynię wszystko, co jest możliwe, aby się przyczynić do przygotowania młodzieży do szczytnych zadań, które ją czekają. Wszyscy też moi współtowarzysze pracy ozywienią tą sama myślą, z całym oddaniem się dopomagać mi będą. (Oklaski.)

Po krótkich końcowych wywodach referenta sen. Ehrenkreutza, Senat przystąpił do budżetu Ministerstwa komunikacji.

Budżet Min. Komunikacji.

Sen. Zarzycki, jako sprawozdawca budżetu Ministerstwa komunikacji wskazał na rozległość zadań Mjn. komunikacji i na związek z całokształtem gospodarki państwowej. Referent zauważył, że w budżecie Min. komunikacji i planie finansowo-gospodarczym P. K. P. nie figurują wydatki inwestycyjne, ponieważ są one wydzielone do oddzielnego załatwienia. W kwocie przeznaczony w planie inwestycyjnym na drogi kołowe znalazły się i wydatki przewidziane na konserwację, a komisja stanęła na stanowisku, że wydatki na konserwację dróg powinny się znaleźć w budżecie normalnym i Rząd to stanowisko podzielił.

Sprawozdawca zakończył swój referat uwagą, że perspektywy P. K. P. w fazie wznoszącej koniunktury musi rozpocząć się zwiększeniem dochodów do celu umożliwienia renowacji taborów, podążenia z postępem technicznym. Należy skończyć z systemem weksli, których nie puszczają wcale lasy państwowe, ani poczta. Najgorsze czasy ma przedsiębiorstwo P. K. P. za sobą i nie jest tak wycieńczone, by nie mogło dźwignąć się z kryzysu.

Sen. Beczkowicz, jako pierwszy mówca w dyskusji rozwinął szerzej potrzeby kresów wschodnich w dziedzinie komunikacji. Mówił on o wynikających z braku sieci dróg zacofaniu gospodarczym tej połaci ziemi i konieczności (Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Wiadomości bieżące.

11

Czwartek

Konstantego

Jutro: Grzegorza

MARCA 1937

Wschód słońca 6:01

Zachód „ 17:32

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Madame Sans Gene”.

Piątek godz. 20 „Madame Butterfly”.

Sobota godz. 19.30 „Madame Sans Gene”.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA

(Teatr Rozmaitości)

Czwartek godz. 19.30 „Księżniczka czaradasha”.

Piątek godz. 19.30 „Księżniczka czaradasha” (przedstawienie dla wojska).

Sobota godz. 19.30 „Księżniczka czaradasha”.

COLOSSEUM: Gościnne występy warszawskiego teatru 13 Rzędów.

Czwartek godz. 20.15 występ Chóru Dana

Piątek godz. 20.15 „Mąż niedołęga” występ Warszawskiego Teatru Ludowego.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pieśń jej matki” z Martą Egert.

CASINO: „Ucieczka Tarzana”.

CHIMERA: „Moja gwiazdeczka” i „Bohater”.

EUROPA: „Powrót do życia”.

KOPERNIK: „Szarża lekkiej brygady” (Orzeł krymski).

MARYSIENKA: „Szarża lekkiej brygady” (Orzeł krymski).

METRO: „Dziewczę z Budapesztu”.

MUZA: „Anthony Adverse”.

PALACE: „Pieśniarz Wiednia”.

PAN: „Sylwetki”.

PAX: „Mały marynarz”.

RAJ: „Będzie lepiej” z Szczepkiem i Tonkiem.

STYLOWY: „Nie całuj w kinie” i rewia.

SWIT: „Łowca przygód” i „Mała bohaterowie”.

TON: „Cygańskie dziewczę” i „Flip i Flap”.

UCIECHA: „Grzesznik mimo woli” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjański 5.

Egipt — Kair — Aleksandria — Heluan.

— „Madame Sans Gene” z Ireną Eichlerówną. Dziś we czwartek 11-go bm. w dalszym ciągu świetna, nieśmiertelna komedia Sardou p. t. „Madame Sans Gene” ze znakomitą Ireną Eichlerówną w roli tytułowej. Dalszą obsadę tworzą pp.: Krzemieński (Napoleon), Niewiarowicz (Fouche), Małachowski (Levebvre), Jakubińska (królowa Karolina), Kipienówna (księżna Eliza), Sliwiński (hr. Neipperg), oraz w drobniejszych rolach pp.: Krzywicka, Więkowski, Kański, Lewicki, Pietraszkiewicz, Butrym, Składanek, Szpiganowicz i inni. Reżyseria R. Niewiarowicza, dekoracje O. Rexa.

— **Opera — Teatr Wielki.** — W piątek dnia 12 b. m. daje Teatr Wielki przepiękną operę Pucciniego „Madame Butterfly” z występami gościnnymi pp.: Heleny Lipowskiej, primadonny opery warszawskiej i świetnej śpiewaczki, niezapomnianej interpretatorki tytułowej roli Butterfly, Adama Dobosza, idealnego Pinkertona i Zenona Dolnickiego, wspaniałego barytona w roli konsula. Przedstawieniem dyryguje kapelmistrz dyr. Adam Dołżycki. W niedzielę wznowienie „Straszego dworu” w nowym opracowaniu muzycznym, z występami gościnnymi Heleny Lipowskiej, Luczyńskiego, Dolnickiego, Wragi i Peteckiego oraz pp.: Hinglerówny, Romanowskiego, Ziebińskiego. W roli Jadwigi zadebiutuje świetnie zapowiadająca się młoda śpiewaczka Olga Lepkowska. Reżyseruje Al. Uluchanow. Kier. artystyczne R. Wragi. Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Z Powszechnego Teatru Żołnierza.** Dziś w czwartek, dnia 11-go marca b. r. w Powszechnym Teatrze Żołnierza po raz 21-szy „Księżniczka czaradasha” Kalmana z występem p. Meli Grabowskiej. — W piątek 12 b. m. „Księżniczka czaradasha” po raz 22-gi (przedstawienie zamknięte — tylko dla wojska). — W sobotę, 13 b. m. i w niedzielę 14 b. m., dwa ostatnie występy p. Meli Grabowskiej w „Księżniczce czaradasha”. — Znakomita ta śpiewaczka wyjeżdża bowiem na występy w innych miastach.

— **Dziś występ Chóru Dana w teatrze Colosseum.** A więc dziś, we czwartek, cały kulturalny Lwów zawita do Teatru Colosseum na jedyny występ znakomitego Chóru Dana.

Chór Dana, po wielkich sukcesach, odniesionych za granicą, rozpoczął swoje tournée po całej Polsce i zabawi we Lwowie tylko jeden dzień. W programie najnowsze przeobrażenia dotychczas we Lwowie niesłyszalne. — Pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w kasie kina Kopernik, od 10—1 i od 4—6, przed przedstawieniem przy kasie teatru. Początek przedstawienia o godzinie 8.30 wieczorem.

KOMUNIKATY.

— **Z Twa Badania Historii Obrony Lwowa.** We wtorek, dnia 16 bm. o godz. 18:30 w sali Ofic. Kasyna Garn. (Jabłonowskich 30) odbędzie się 9-te walne zebranie członków Twa Badania Historii Obrony Lwowa i województw południowo-wschodnich.

— **Związek zaw. architektów i budown.** we Lwowie zwołał do Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, na 16 marca 1937, godz. 16, zwyczajne roczne walne zgromadzenie swych członków. Na porządku dziennym sprawozda-

Budżet Min. Komunikacji.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

cznością zaradania opłakanemu stanowi przez intensywną rozbudowę środków komunikacji, co uaktywni życie gospodarcze kresów.

Sen. Dworakowski ilustruje brak komunikacyjne na wschodzie państwa i przyłącza się do zdania sen. Beczkowicza, że w hierarchii potrzeb o wiele bliższe miejsce zajmować powinna komunikacja wołyńska, aniżeli n. p. budowa dworca głównego w Warszawie.

Sen. Rudowski ubolewa, że zeszłoroczna rezolucja o oparciu cywilnego przemysłu lotniczego o surowce i kon-

strukcja krajowa nie została w czyn wcielona, na liniach lotu bowiem nie pracuje ani jeden polski samolot.

Sen. Maciejewski analizuje dotychczasowe wyniki eksploatacji komunikacji samochodowej P. K. P. proponując zbadać całokształt tego zagadnienia i jeśli ukaże się brak perspektyw na lepsze wyniki tej gospodarki, przekazać komunikację samochodową P. K. P. przedsiębiorstwu prywatnym, które potrafią osiągnąć lepszą rentowność.

Na tym obrady zakończono.

Walne zgromadzenie „Targów Wschodnich”

W sali Rady Miejskiej odbyło się XIV Zwyczajne Walne Zgromadzenie spółników Targów Wschodnich. Jak wiadomo, spółka ta z początkiem roku 1933 znalazła się w obliczu znacznych trudności finansowych wskutek czego postanowiono wówczas przystąpić do radykalnej sanacji jej interesów. Uczyniono to z inicjatywy Zarządu miasta w ten sposób, że do organizacji poszczególnych kampanii targowych pozyskano Lwowską Izbę Przemysłowo-Handlową. Walnemu Zebraniu przewodniczył wiceprez. miasta Lwowa p. Wiktor Chajes, wiceprezes Rady Nadzorczej, który zagajając zebranie zaznaczył, że instytucja Targów Wschodnich istnieje od roku 1921, a powołano ją do życia w formie spółki z o. o. Od czasu waloryzacji z r. 1924 kapitał zakładowy spółki wynosi 115.000 zł., w którym Gmina posiada 61 proc. udziału. Ma więc decydujący wpływ na losy spółki. Od roku 1933 w sprawach Targów Wschodnich występują czynnie zamiast jak dotąd sama spółka także i Gmina miasta Lwowa i Izba Przemysłowo-Handlowa. Zaznaczyć należy, że Gmina prócz racji większości udziałów w spółce jest zainteresowana w Targach także z racji swego charakteru związku publicznego-prawnego, ponadto jeszcze jest właścicielką terenu na którym odbywają się Targi, a od roku 1932 także właścicielką większości pawilonów wystawowych na pl. Targów Wschodnich.

Z tych tedy tytułów Gmina uważała się za uprawnioną do podjęcia inicjatywy i przystąpienia do układu z Izbą Przemysłowo-Handlową, gdyż bez zezwolenia Gminy, jako właścicielki placu nie mogłyby się Targi odbywać. Zaznaczyć należy, że siłą kilkusetletniej tradycji Targi Wschodnie stały się we Lwowie w oderwaniu nawet od swej formy prawnej poważnym zjawiskiem gospodarczym, którego utrzymanie i rozwój jest przedmiotem ambicji i lepszych nadziei miasta. Izba Przemysłowo-Handlowa podejmując się organizacji Targów Wschodnich

ZALOŻENIE ODDZIAŁU ZW. B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ WE LWO- WIE.

Ochotnicy! Zapisujcie się do powstałego we Lwowie Oddziału Związku b. Ochotników Armii Polskiej. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Oddziału codziennie od godz. 18:30 do 20:30 w lokalu Kapituły Krzyża MOAO, ul. Szopena 5, I. p.

Do Związku mają prawo należeć wszyscy Ochotnicy Armii Polskiej z lat 1914—1920.

nia, budżet, wybory i wnioski na nowy wymiar opłat członkowskich.

— **Koncert na dochód LOPP.** Przypominamy raz jeszcze, że dzisiaj tj. w czwartek 11 marca o godz. 20.15 odbędzie się w sali Tow. Muzycznego, koncert znakomitego basbarytona Pawła Prokopieniego. Impreza organizowana przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zapowiada się imponująco o czym świadczy wielkie zainteresowanie wśród elity kulturalno-muzycznej miasta Lwowa.

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie mieszkaniowe. Adolf Stahl (Sykstuska 37), doniósł policji, że wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania jego sublokatorów i skradli trzy lornetki polowe, garderobę męską oraz 10 srebrnych kubków ogólnej wartości 1000 zł.

Porzucenie dziecka. Mendel Honig (Bogdanówka 6) doniósł policji, że wczoraj po południu nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej liczące około 5 miesięcy w jego składzie opalu. Dziecko oddano w opiekę Miejskiemu Urzędowi dzielnicowemu, a za matką wszczęto poszukiwania.

rozwija i utrwała w dalszym ciągu to zjawisko gospodarcze.

Przy końcu swego przemówienia przewodniczący wiceprez. Chajes podziękował b. prezydentowi miasta Lwowa p. Drojanowskiemu, którego inicjatywie należy zawdzięczać dodatnie wyniki reorganizacji Targów, dalej dyr. Karolowi Szandrowskiemu obecnemu zawiadowcy spółki i mgr. Sewerynowi Gutkowskiemu, którzy od 4-ech lat zajmują się sprawami Targów Wschodnich. W dalszym ciągu przewodniczący wyraził podziękowanie reprezentantom Izby Przemysłowo-Handlowej, prezesowi dr. Szarskiemu, wiceprez. Schayerowi, obecnemu dyrektorowi Izby dr. Jasińskiemu i jego poprzednikowi prez. Byrcze za przychylnie ustosunkowanie się do spraw Targów Wschodnich i pomyślnie rezultaty organizowanych w ostatnich latach przez Izbę kampanii.

Z porządku dziennego zawiadowca spółki dyr. Szandrowski złożył obszernie sprawozdanie rachunkowe i bilansowe za ostatni okres, z których wynika, że sytuacja materialna spółki poprawiła się znacznie, zaś zadłużenie w stosunku do stanu z roku 1933 zmniejszyło się o kilkadziesiąt procent. Na wniosek Komisji rewizyjnej Walne Zgromadzenie udzieliło zarządowi spółki absolutorium za okres sprawozdawczy.

W końcu walne zebranie wybrało na najbliższe 3-letnie Radę Nadzorczą i Komitet Wykonawczy. W skład Rady Nadzorczej z ramienia miasta weszli prez. dr. Ostrowski, jako prezes Rady Nadzorczej, wiceprez. dr. Weryński i Chajes jako wiceprezesi, dalej wiceprez. Irzyk i ławnicy dr. Poratyński i inż. Dunin. Z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej weszli prez. dr. Szarski jako wiceprezes Rady Nadzorczej dr. Csała, inż. Dażwański, Schayer, Süsser i dyr. Jasiński oraz 48 przedstawicieli sfer handlowych, przemysłowych, rolniczych oraz samorządowych Lwowa i Małopolski Wschodniej.

NOWE URZĘDY DZIELNICOWE WE LWO- WIE.

Z dniem 15 bm. rozpoczynają urzędowanie nowe urzędy dzielnicowe w mieście Lwowie. Na temat działalności tych urzędów odbyła się dziś w południe konferencja prasowa w sali komisyjnej magistratu, na której organizator tych urzędów zastępca naczelnika I. wydziału r. Pakosz udzielił wyczerpujących informacji. Lwów podzielony będzie, jak to już było przed kilku laty, na 9 okręgów, w których umieszczone będą miejskie urzędy dzielnicowe. Teren tych okręgów pokrywa się z okręgami komisariatów policyjnych. Urzędów będzie 9 z tem, że Miejski Urząd dzielnicowy Nr. 1 mieścić się będzie w śródmieściu, gdzie dawniej znajdował się urząd dzielnicowy Nr. V., inne zaś urzędy pomieszczone będą ślimakowato na terenie całego Lwowa. Na czele urzędów stać będą urzędnicy referendarscy, a zakres działania tych urzędów będzie większy, niż dotychczas. Prócz tego do urzędów dzielnicowych wchodzić będą czynniki obywatelskie, złożone z przedstawicieli danej dzielnicy. Myślą przewodnią organizacji tych urzędów jest zbliżenie obywateli do magistratu. Kierownicy otrzymali instrukcje, ażeby szli na rękę obywatelstwu i ułatwiali mu styczność z magistratem.

**Nie szanuj
w zimie głodu
bezrobotni,
jeśli każdy złoży ofiarę
na Pomoc Zimową.**

KONTO M. K. K. O. 1200.

Zaszczytne wyróżnienie polskiego pilota.

Paryż, 11. 3. (PAT.) Międzynarodowy Związek Lotniczy F. A. I. dla uczczenia pamięci słynnego konstruktora francuskiego Louis Bleriot, utworzył specjalny medal, który na wniosek komisji sportowej będzie przyznany corocznie za najlepsze odległości, wysokości i szybkości w klasie samolotów lekkich na wniosek tejże komisji sportowej, przyjęty jednogłośnie. Po raz pierwszy postanowiono przyznać 3 medale następującym rekordzistom, a mianowicie: mjr. wojsk polskich Stanisławowi Skarżyńskiemu za rekord na odległość, p. Furo Niclot za rekord na wysokość, pp. Maurycemu Arnoux i Beckerowi za rekord szybkości.

MUSSOLINI I ARABOWIE.

Bengosj, 11. 3. (PAT.) Agencja Stefan: donosi: Z okazji wizyty Mussoliniego w Libii, gubernator Libii marszałek Balbo wydał do ludności arabskiej odezwę, w której nazywa Mussoliniego nie tylko wodzem Włochów, ale i tubylców, takim samym jak oni wojownikiem, nie znoszącym obrzydzenia. „Jest on obrońcą prestiżu Rzeczy, matki wszystkich narodów śródziemnomorskich”.

Odezwę kończy się zapewnieniem, że „Duce jest obrońcą islamu”.

TYMCZASOWY PREZYDENT M. ŁODZI

Warszawa, 11 III. (PAT.) Pismem z dnia 9 marca br. minister spraw wewnętrznych odmówił zatwierdzenia ponownego wyboru Norberta Barlickiego na prezydenta miasta Łodzi, dokonanego na posiedzeniu radnych miejskich w dniu 19 lutego br. Jednocześnie p. minister spraw wewnętrznych w myśl przepisów ustawy samorządowej powołał dotychczasowego tymczasowego prezydenta Mikołaja Godlewskiego na tymczasowego prezydenta m. Łodzi.

ROCZNIK POLITYCZNY I GOSPODAR- CZNY.

Warszawa, 11 III. (PAT.) Ukazał się rocznik polityczny i gospodarczy na rok 1937, wydany przez Polską Agencję Telegraficzną PAT. Opracowany na podstawie ścisłych danych urzędowych, rocznik ujmuje całokształt struktury państwowej i gospodarczej naszego kraju.

Wydany niezmiernie starannie rocznik polityczny i gospodarczy na rok 1937 może się poszczycić wytworną szatą zewnętrzną. Zaznaczyć należy przy tym, że wydawcom udało się uzyskać znaczne zmniejszenie objętości dzieła, przy jednoczesnym rozszerzeniu materiału informacyjnego.

Cena za egzemplarz w luksusowej oprawie zł. 15. Do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej, Warszawa, Królewska 5 i Miodowa 22, w oddziałach prowincjonalnych oraz we wszystkich większych księgarniach (we Lwowie, ul. Akademicka 11, I. p. tel. 200-20 i 200-45).

Giełda z dnia 11 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 88.95, Berlin 212.78, Amsterdam 288.60, Kopenhaga 115.05, Londyn 25.75, N. Jork czełki 5.27 i jedna czwarta, kabeł 5.27 i pół, Oslo 129.73, Paryż 24.18, Praga 18.41, Sztokholm 132.85, Zurych 120.35, Mediolan 27.95. **Papiery procentowe:** 3 proc. inwest. 64.90, 5 proc. konwers. 54, 6 proc. dolarowa 47.50, 4 proc. dolarowa 45.50, 7 proc. stabiliz. 361. Akcje: Bank Polski 100, Cukier 29.50, Węgiel 20.25, Lilpop 13.50, Modrzejów 7.75, Ostrowiec 29.50. Starcho-wice 34, Haberbusch 36.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące. Pszenica, żyto w dalszym ciągu zniżkują w cenie. Tendencja skłania się ku niższej, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 29.75—30, zbior. czerw. 29—29.25, jednol. biała 29.50—29.75, zbior. biała 28.75—29, żyto standart I. 24.25—24.50, II. 24—24.25. Inne kursy niezmiennione.

Program radiowy.

Piątek, 12 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra mandolinistów. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Słuchowisko. 16.05: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Płyty. 17: Felieton. 17.15: Koncert. 17.50: „Encyklopedia mówiona”. 18: Pogadanka. 18.10: Poradnik sportowy. 18.20: Felieton. 18.30: Płyty. 18.40: Pogadanka. 18.50: „Nowiny leśne”. 19: Recytacja prozy. 19.20: „Z pieśnią po kraju”. 19.45: Pogadanka. 20: Trans. III. międzynarod. konkursu im. Fr. Chopina. 22: Skecz. 22.15: Orkiestra PR.

Zjednoczenie polskich pracowników a akcja pułk. Koca.

Warszawa, 11 marca. (P. A. T.) W Poznaniu odbyło się posiedzenie Rady Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, reprezentującej blisko ćwierć milionową rzeszę robotników i pracowników. Rada Z. Z. P. po przeprowadzeniu dyskusji powzięła następującą uchwałę:

„Zjednoczenie Zawodowe Polskie w działalności swej w okresie niewoli gruntowało wśród warstw pracujących ideę Polski niepodległej, a po odzyskaniu własnej państwowości, opierając się na programie narodowym i etyce chrześcijańskiej, kierowało się zawsze

interesem państwa i polskiej warstwy pracującej.

Uznając w całej pełni ujętą w deklaracji pułk. Adama Koca konieczność wzmocnienia siły obronnej państwa i przeprowadzenia konsolidacji społeczeństwa polskiego na jak najszerzych podstawach, oraz widząc w prawie bytu warstwy pracującej podwalny rozwój i potęgę Rzeczypospolitej, Zjednoczenie Zawodowe Polskie oświadcza, że popierać będzie wszelkie w tym kierunku podjęte poczynania.”

Premier uspakaja opinię.

Budapeszt, 11. 3. (PAT.) Premier Daranyi złożył wczoraj w Izbie deputowanych następujące oświadczenie:

Obowiązkiem rządu jest śledzić uwarunkowanie polityczne w kraju i czuwać nad tym, by nie przekraczały one granic prawa i nie rozwijały się w kierunku, mogącym choć w małym stopniu naruszyć spokój i ład. Mogę zapewnić opinię publiczną, iż rząd spełnił ten obowiązek i spełni go również w przyszłości, lecz nie należy do obowiązków rządu brać pod uwagę nerwość pewnych osób, wywołanej powodem zła, plotek, pozbawionych podstaw, jako motywów swej działalności. Władza publiczna znajduje się nadal niezmiennie w rękach czynników konstytucyjnych, t. j. władzy ustawodawczej i rządu. Spokojna atmosfera, w której pracuje parlament, jest tego dowodem. Rząd czuwa nad ładem w państwie i wszelka krytyka obiektywna przyznaje, iż rząd realizuje swe cele, dobrze krajowi znane w tempie przewidzianym w swym programie. Jest rzeczą naturalną, iż nie dopuścimy do tego, by nasza praca konstruktywna, mająca na celu bezpieczeństwo ładu gospodarczego

go i społecznego oraz rozwój kraju, była dziś czy później zagrożona przez usiłowania jakiegokolwiek ruchu skrajnego. Powołując się na dane, jakimi rozporządzamy, mogę zapewnić, że pracy tej nie grozi niebezpieczeństwo. Rząd nie ma również podstaw przypuszczać, by jakimkolwiek czynnikiem obcy chciał zdobyć wpływ na rozwój życia politycznego Węgier.

„O polityce dobrobytu“.

Zebranie dyskusyjne w P. A. L.

Warszawa, 11. 3. (PAT.) Wczoraj wieczorem w siedzibie polskiej Akademii literatury odbyło się zebranie dyskusyjne, na którym prof. Edward I. piński, dyrektor Instytutu badania koniunktur gospodar. i cen wygłosił odczyt p. t. „Polityka dobrobytu“.

Wedle prelegenta dobrobyt narodu zależy od obfitości dóbr gospodarczych oraz od równomierności rozkładu tych dóbr pomiędzy grupy i klasy społeczne. Nie możemy nazywać zamogłym narodem, w którym tylko jednostki są bogate, a masy znajdują się w nędzy. Poziom dobrobytu zależy od rozmiarów zakwitujących się wytwórczych w kraju. Stawiamy sobie pytania, czy leży w mocy ludzkiej przyrost siły wytwórczych, a więc przyrost dobrobytu. Przyrost siły wytwórczych zależy od mnożenia, usprawniania i różniczkowania produkcji. Rozmiary rocznego przyrostu siły wytwórczych są wyznaczane przez nadwyżkę dochodów nad wydatkami konsumcyjnymi. Nadwyżkę, zamienianą na celowe i racjonalne urządzenia wytwórcze, urządzenia usprawniające i mnożące czynne siły produkcyjne. Jeżeli przyrost siły produkcyjnych zależy od nadwyżki dochodów nad wydatkami konsumcyjnymi, czy należy zmniejszać konsumcję, aby umożliwić wzrost siły wytwórczych? Nie, dlatego, że zdrowa konsumcja jest bardziej korzystna dla całości gospodarstwa, niż wątpliwej wartości inwestycja. Zmniejszenie aktualnie istniejącej konsumcji celem uruchomienia nowych inwestycji jest procesem, który wprowadza zaburzenie do organizmu gospodarczego, ponieważ wytwórczość dóbr konsumcyjnych, która dotychczas była przystosowana do określonej konsumcji,

DZIŚ KINO CASINO UBÓSTWIANY PRZEZ WSZYSTKIE KOBIETY ŚWIATA DZIŚ KINO CASINO

JOHNNY WEISSMÜLLER

w najnowszym filmie, pełnym nowych, niewidzianych dotąd w żadnym obrazie przygód i sensacji p. t.

UCIECZKA TARZANA

Zlikwidowanie strajku szewców.

Warszawa, 11 marca. (P. A. T.) W dniu 9 b. m. zakończono trwające od kilku dni pertraktacje w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle szewskim w Warszawie. W odniesieniu do zakładów mechanicznych udało się doprowadzić do umowy zbiorowej, ustalającej warunki pracy i płacy robotników. Płace zostały podniesione o około 7 proc., w stosunku do poprzednich norm. Dla szewców, zatrudnionych u hurtowników, uzgodniono zasady ogólnych warunków pracy, zaś sprawę cennika płac zgodzono się oddać orzeczeniu arbitra, wyznaczonego przez Ministerstwo Opieki

Społecznej. Sprawa chałupników zatrudnionych przez wytwórnie obuwia lepszych gatunków i luksusowego nie została załatwiona. Liczba tych chałupników stanowi nieznaczny odsetek ogólnej ilości rzemieślników przemysłu obuwniczego. Należy sądzić, że w odniesieniu do tej ostatniej grupy zatarg zostanie w dniach najbliższych również zlikwidowany.

JAPOŃSKIE ODZNACZENIE DLA MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO.

Warszawa, 11 marca. (P. A. T.) Dziś o godz. 12-tej Pan Marszałek Smigły-Rydz przyjął ministra pełnomocnego Japonii posła N. Ito, który wręczył Mu w imieniu cesarza Japonii wielką wstęgę orderu „Wschodzącego słońca“.

MUSSOLINI WYJECHAŁ DO LIBII

Rzym, 11. 3. (PAT.) Mussolini opuścił Rzym, by na pokładzie krążownika „Pola“ udać się do Libii. Towarzyszy mu 140 dziennikarzy.

ROCZNICA BITWY POD MUKDENEM.

Tokio, 11 III. (PAT.) W całej Japonii obchodzono uroczystości 32-gą rocznicę bitwy pod Mukdenem. Ministerstwo wojny wydało w 200 tys. egzemplarzy broszurę, poświęconą wojnie rosyjsko-japońskiej z 1904 r. W Tokio odbyła się rewia z udziałem 150 samolotów, których ewolucjom przysługiwało się przeszło 70 tys. widzów.

KONCERT POLSKI W BOMBAJU.

Bombaj, 11 III. (PAT.) Staraniem konsula polskiego w Bombaju p. Banasińskiego odbył się w tych dniach w tutejszym teatrze „Excelsior“ poranek polski, na który złożył się koncert oraz film z pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. Program koncertu wypełniły utwory Chopina, Zelenkiego i Jerzego Fitelberga w wykonaniu Waltera Kaufmanna (fortepian) oraz znanej artystki miejscowej Mehli Mehta (skrzypce) i E. Varga (wiolonczela).

Na koncercie obecni byli przedstawiciele władz oraz elita towarzyska Bombaju.

POŻEGNANIE STAROSTY BÓBRECKIEGO.

Chodorów, 10 III. (PAT.) Wczoraj i dziś zegnał powiat bóbrecki ustępującego starostę Stefana Bernatowicza. Jak wiadomo p. starosta Bernatowicz został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Rzeszowa, a miejsce jego zajął dotychczasowy wicestarosta lwowski p. Franciszek Kirschner. Zarówno w Chodorowie, jak i w Bóbrce uroczystość pożegnania miała charakter bardzo poważny, a mówcy rekrutujący się z rozmaitych sfer społeczeństwa miejscowego podkreślali z naciskiem zalety ustępującego starosty.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Neumark — Wilkomirski.

Neumark jest niewątpliwie ulubieńcem lwowskich melomanów i przypuszczam też — orkiestry, ponieważ właśnie orkiestra naszej filharmonii zawdzięcza mu niezmiernie wiele, jako niezwykle rutynowanemu i czujnemu pedagogowi. Dlatego zapewne, ilekroć Neumark stanie przy pulpicie, wiemy doskonale, że orkiestra będzie miała swój „dobry dzień“.

Wtorkowy koncert należy zaliczyć do bardzo udanych i ciekawych. Dyrygent prowadził z ogromnym piętyzmem uwerturę Schuberta „Rozamunda“ — ciekawie i logicznie — symfonię Dworzaka (pamiętamy ją w nieciekawym wykonaniu Bierdiajewa) oraz efektowne „wiele hałasu o nic“ Czajkowskiego.

P. Wilkomirski, znany zwłaszcza z audycji radiowych, potwierdził wszystkie dobre słowa, jakimi poprzedziła go anemiczna lwowska reklama. Jest b. dobrym wiolonczelistą, gra „czysto“ i kulturalnie, koncert Maklakiewicza wykonał ze smakiem, wydobywając maksimum efektów i nastroju z pięknego bardzo utworu.

t. z.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Szlakiem II. Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich.

Przewodnik historyczno-turystyczny po Gorganach i Czarnohorze. Praca zbiorowa pod redakcją ppłk. dypl. J. Moszczeńskiego. Warszawa 1937. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. str. 384. Cena 6,50 zł.

Oddawna dawał się odczuć brak przewodnika po Gorganach i Czarnohorze, który to teren jest niezwykle ciekawy z punktu widzenia turystycznego, a pamiętny ze względu na walki, które toczyła tam II. Brygada Legionów. Lukę tę wypełnia niniejszy przewodnik. Geneza tej pracy jest następująca. W roku 1936 z ramienia Wojskowego Biura Historycznego, grono specjalistów z dziedziny historii wojskowości oraz turystyki górskiej udało się do miejscowości, w których walczyła II. Brygada Legionów Polskich podczas wojny światowej, celem szczegółowego zbadania i opracowania na

miejscu przebiegu tych walk, jak również dokładnego opisu odnośnych terenów pod względem turystycznym.

Jako wynik pracy zbiorowej ukazał się „Przewodnik historyczno-turystyczny“, składający się, stosownie do założenia redakcji z 2 części: historycznej i turystycznej, przy czym część historyczną opracował mgr. Tadeusz Pelczarski przy współudziale kpt. Stanisława Librewskiego, a część turystyczną — prof. Adam Lenkiewicz przy współudziale Wład. Niedenthala.

W pracy nad częścią historyczną autorzy, wobec braku dokładnej monografii walk II. Brygady w Karpatach Wschodnich, oparli się w dużej mierze na dokumentach Archiwum Wojskowego i rękopisach Wojskowego Biura Historycznego.

Praca ma układ następujący: wiadomości ogólne o terenie, ludności, pa-

miątkach legionowych i o turystyce zimowej. Podkreślono tu najbardziej zasadnicze cechy niezwykle oryginalnego i pięknego folkloru huculskiego, jak również troskę władz o rozwój gospodarczy i kulturalny huculów. W części historycznej zamieszczono na wstępie szkic ogólny walk II. Brygady L. P. w porządku chronologicznym wraz z kroniką walk. Kronika walk daje czytelnikowi przejrzysty obraz akcji wojennej na tych terenach. Z kolei po tym ogólnym opisie idzie szczegółowy opis walk II. Brygady w dzisiejszych granicach Państwa Polskiego. Opis działań idzie nie w porządku chronologicznym, lecz według miejscowości, z zachodu na wschód. Opis ten zaopatrzone w dwie mapki i 26 szkiców, przy czym kolorem niebieskim oznaczono na mapach główne i boczne szlaki historyczne.

Część turystyczna składa się z działu informacyjnego i turystycznego; mieści ona w sobie zarówno szlaki znakowane jak i przejścia nie znakowane i nie wytyczone w terenie. Szlaki te i

przejścia oznaczono na mapach kolorem czerwonym. W pracy znajdujemy informacje dotyczące komunikacji i pobytu na miejscu.

Prócz tego podano w niej i na załączonych mapach wiele szczegółów takich jak nowe schroniska, domki myśliwskie, ścieżki i t. p., nie uwzględnionych jeszcze na mapach W. I. G.

Z dwóch map jedna obejmuje Gorgany, druga Czarnohorę. Przewodnik ten uwzględnia zarówno turystykę letnią, jak i zimową. „Szlakiem II. Brygady“ jest przewodnikiem i informatorem podręcznym do użytku przy wyborze i przygotowaniu wycieczki oraz w czasie jej trwania. Praca spełni należycie swoje zadanie nie tylko jako przewodnik, ale jako ciekawa i źródłowa monografia, zapoznająca z dziejami walk II. Brygady L. P. oraz z miejscowościami i warunkami, w których się odbywały te walki.

Praca wydana bardzo starannie i estetycznie. Załączone mapy są wydatną pomocą dla turysty.

